

## Narada w Katowicach

Wczoraj przybył do Katowic członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski. Wziął on udział w naradzie, jaka odbyła się w Komitecie Wojewódzkim PZPR na temat realizacji inwestycji związanych z budową wielkiej huty surowcowej określanej roboczo hutą „Centrum” i nazwanej ostatecznie „Katowice” oraz ośrodka motoryzacyjnego Bielsko-Tychy.

Do 1975 r. — 105 mld zł na prace badawczo-rozwojowe

## Szanse dla twórców nowej techniki

17 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Komitetu Nauki i Techniki. Przedyskutowano projekt zadań Narodowego Planu Gospodarczego do 1975 r. w dziedzinie nauki i techniki. Omawiano również zagadnienia dokształcania i doskonalenia kwalifikacji pracowników z wyższym i średnim wykształceniem, zatrudnionych w gospodarce narodowej. Obradami kierował prof. Jan Kaczmarek — przewodniczący KNiT.

Dyskutowano na posiedzeniu projekt planu rozwoju nauki i techniki na okres do 1975 r. przygotowano w oparciu o postanowienia uchwały VI Zjazdu partii, adresowane

do badaczy i twórców nowej techniki. W dokumencie, który omówił sekretarz KNiT — Mieczysław Kazmierczuk, najwyższą rangę nadano tym problemom, których rozwiązanie konieczne jest dla szybszego i pełnego zaspokajania materialnych oraz kulturalnych potrzeb społeczeństwa. I tak np. 26 proc. nakładów w ramach tzw. problemów węzłowych, których realizacji nadano najwyższy priorytet, przeznaczają się na kompleks zagadnień nazwanych najogólniej „człowiek i środowisko”.

Nakłady na kompleksowe programy badawczo-rozwojowe obejmują 30 proc. wszystkich kwot przeznaczonych na naukę i technikę. Przewidziany jest stopniowy wzrost funduszy przeznaczanych na ten cel. Badania naukowe i prace rozwojowe pochłonią w przyszłym roku ponad 2,3 proc. docho- du narodowego i wzrosną w roku 1975 do 2,5 proc. docho- du. Wydatki na badania podstawowe wyniosą w 1975 r. 13,9 proc. całości nakładów na naukę i technikę.

Wśród 16 wielkich programów badawczych, które otoczone zostaną szczególną opieką rządu, najwięcej, bo 17 proc. wszystkich środków przeznaczają się na metody budowy i konstrukcje maszyn oraz opracowywanie technologii wytwarzania. Duże nakłady przeznaczane są też na prace w dziedzinie ochrony zdrowia,

Dokończenie na str. 2

## Indie i Pakistan zwolnią rannych jeńców

Jak podaje agencja Reutersa rząd indyjski ogłosił, że zwolni poważnie chorych i rannych jeńców pakistańskich. W odpowiedzi na to władze pakistańskie poinformowały Międzynarodowy Czerwony Krzyż, że na zasadzie wzajemności zwolnią także chorych i rannych jeńców indyjskich. (PAP)

## Tymczasowy rząd włoski

Desygnowany na premiera Włoch Giulio Andreotti przedstawił przy- dentowi republiki, Giovanniemu Leone, skład rządu, który będzie sprawował władzę do czasu najbliższych wyborów powszechnych. Rząd Andreottiego składa się ma- z przedstawicieli wyłącznie partii chrześcijańsko-demokratycznej.

## Pomoc dla Bangla Desz

W odpowiedzi na apel sekretarza generalnego ONZ do dnia 31 stycz- nia 1972 roku wpłynęło na rzecz pomocy uchodźcom bengalskim blisko trzysta milionów dolarów. Globalna pomoc zadeklarowana przez państwa członkowskie na realizację pomocy ONZ na obszarach zniszczonych działaniami wojennymi wyniesie w roku 1972 około 600 milionów dolarów.

## Plenum KC KPCz

W czwartek odbyło się w Pradze plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Sprawozdanie Prezydium KC KPCz z realizacji uchwał XIV Zjazdu KPCz w dziedzinie gospodarczej przedstawił sekretarz generalny KC KPCz Gustav Husak.

## A. Greczko w Somalii

Przebywający w Mogadyszhu mini- ster obrony ZSRR marszałek Andriej Greczko spotkał się w środę

21 bm powitanie w Pekinie

## R. Nixon rozpoczął podróż do ChRL

Prezydent Nixon opuścił wczoraj bazę amerykańskiego lotniska wojskowego, Andrews, w pobliżu Waszyngtonu udając się w drogę do Pekinu.

Rzecznik prasowy Białego Domu Ziegler ogłosił szczegóły rozkładu podróży prezydenta Nixona do Chin, ale wstrzymał się od bliższych informacji na temat programu wizyty w samych Chinach.

Pierwszy etap podróży — na Hawaje trwać będzie 10 godzin. Noc z czwartku na piątek para prezydencka spędzi w tamtejszej kwatrze generała Armstronga, dowódcy pierwszej brygady piechoty morskiej. Odłot z Hawajów na wyspę Guam nastąpi w sobotę o godzinie 0.30 według naszego czasu. Samolot prezydencki znajdzie się tam o godzinie 7 rano. Odłot z Guam przewidziany jest na 21 lutego o godzinie 22 według naszego czasu.

Po czterech godzinach prezydent znajdzie się już w Szanghaju i po raz pierwszy stanie na terytorium chińskim. Przybycie do Pekinu i oficjalne powitanie ma nastąpić w ciągu tegoż dnia 21 lutego. Podczas pobytu w Chinach Nixon użyje samolotu chińskiego dla przelotu z Pekinu do Hangzhou i do Szanghaju 27 lutego. Para prezydencka opuści Szanghaj 28 lutego i wróci do Waszyngtonu trasą polarną, zatrzymując się krótko po drodze na Alasce. (PAP)

## Siedem samolotów amerykańskich zostało strąconych nad DRW

## USA bojkotują konferencję paryską

Jak podało dowództwo amerykańskie w Waszyngtonie w ciągu minionej doby lotnictwo USA dokonało 100 nalotów bombowych na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Radio Hanoi podało do wiadomości, że w czasie nalotów amerykańskich na DRW w środę i czwartek zestrzelono siedem samolotów USA. Wielu pilotów zginęło lub zostało wziętych do niewoli w prowincji Quang Binh w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Delegacja Demokratycznej

Dokończenie na str. 2

Nasz udział w 20 miliardach

## Dodatkowa produkcja na rynek i eksport

Nie ustają meldunki o podejmowaniu zobowiązań wielkopolskich zakładów, w sprawie dodatkowej produkcji rynkowej, eksportowej i inwestycyjnej. Jak już donosiliśmy, ogólna wartość tych zobowiązań osiągnęła 1,5 mld złotych.

Nie trudno przewidzieć, że do sumy tej doliczyć się jeszcze wiele milionów. Przewiduje się także, iż w licznych zakładach dojdzie do korekty dotychczasowych zobowiązań. Np. przedsiębiorstwa przetwórstwa rolno-spożywczego podejmowały deklaracje o dodatkowej produkcji tylko na I półrocze; nie znają one bowiem sytuacji surowcowej, która je czeka w II półroczu. Nato miast znajdujący się w innej sytuacji poznański STOMIL dokonał już takiej korekty i zobowiązał się wykonać dodatkowo 20 tys. pasków klinowych. Tak więc — łączna wartość produkcji na rzecz 20 mld zł osiągnęła tam 7.800 tys. zł.

Pleszewska Fabryka Obrabiarek na specjalnym posiedzeniu KSR postanowiła dać dodatkowe wyroby i usługi za 1,3 mln zł. W ramach tej kwoty m. in. wydział odlewni do starczy 18 ton odlewów żeliwnych z przeznaczeniem dla Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek i Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie.

Konferencja Samorządu Robotniczego Kolejowych Zakładów Nawierzchniowych w Skalmierzycach wykona dwie suwnice bramowe na eksport (poza planem), które przedstawiają wartość ponad 2 mln zł.

Założa gnieźnieńskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Spożywczego PT postanowiła wyprodukować poza planowymi zadaniami dodatkowe ilości konsew warzywno-mięsnych i napojów chłodzących. Zobowiązanie to opiewa na sumę 2,5 mln zł. (zm)

## Delegacja ZKJ z wizytą w Poznaniu

Wczoraj przyjechała do Poznania delegacja Związku Komunistów Jugosławii, przebywająca na zaproszenie KC PZPR od kilku dni w Polsce. Delegacji przewodniczy sekretarz KC Związku Komunistów Bośni i Hercegowiny — Milan Skoro, a w skład delegacji wchodzi: członek KC ZK Macedonii — prof. dr Georgin Stadelow, członek KC ZK Słowenii, dziennikarz Cyryl Zlobec i przedstawiciel Wydziału Zagranicznego KC ZKJ — Bako Petrovic. Towarzyszy im sekretarz Ambasady Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce — Rajko Grgic.

Goście z Jugosławii, którzy w Poznaniu zabawią dwa dni, zostali wczoraj przyjęci przez I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasade. W spotkaniu tym brali również udział: sekretarz KW — Jan Pawlak, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW — Marian Jakubowicz i kierownik Wydziału Nauki i Oświaty — Jan Wojtaszek.

Po serdecznym powitaniu delegacji ZKJ Jerzy Zasada przedstawił jej najważniejsze problemy rozwoju Wielkopolski. Wiele uwagi poświęcono sprawom nauki, oświaty i kultury, gdyż tymi dziedzinami nasi goście szczególnie się interesują.

Wczoraj delegacja ZKJ spotkała się również z kierownictwem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Egzekutywą Komitetu Uczelnianego PZPR przy UAM oraz z członkami Prezydium Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Dzisiejszy program pobytu komunistów jugosłowiańskich w naszym mieście przewiduje spotkania z aktywnym partyjnym Domu Kultury HCP oraz z naukowcami Instytutu Zachodniego, a ponadto zwiedzanie Poznania oraz muzeów w Kórniku i Rogalinie. (o-y)

## Dalsze ofiary w Irlandii Północnej

W Irlandii Północnej nieustannie dochodzi do incydentów zbrojnych. W nocy ze środę na czwartek zginęli żołnierze brytyjski i kierowca autobusu, członek ochotniczych sił zbrojnych Ulsteru. Kierowca został zmuszony do opuszczenia autobusu przez dwóch uzbrojonych mężczyzn, którzy zabrali go do swego samochodu. Nieco później jego zwłoki znaleziono na przedmieściu Belfastu. (PAP)

## Powrót z Sapporo



17 bm. na lotnisku Okęcie w Warszawie licznie zgromadzeni kibice powitali powracającą z Sapporo pierwszą grupę naszej ekipy olimpijskiej ze „złotym” Wojtkiem Fortuną na czele. Na zdjęciu: złoty medalista udziela pierwszego po powrocie wywiadu.

CAF — Szyperko — telefono

## Obrady Socjalistycznego Związku Arabskiego

## Poparcie dla linii politycznej prezydenta A. Sadata

Czwartek był drugim dniem obrad krajowego zjazdu Socjalistycznego Związku Arabskiego. Posiedzenie — z uwagi na charakter poruszanych spraw odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Według programu, referaty o sytuacji politycznej i wojskowej w rejonie Egiptu Wschodu wygłosił m. in. ministrowie spraw zagranicznych i wojny, Murad Ghalib i Mohammed Sadek.

Minister sprawiedliwości miał zamiar poinformować o wynikach zjazdu o rezultatach dochodzenia w sprawie zamieszek na uniwersytetach kairskich w styczniu br. W Kairze poinformowano, iż prezydent Sadat wydał decyzję uwolnienia wszystkich studentów, którzy byli tymczasowo zatrzymani.

MENA informuje, że wszystkie prowincjonalne komitety SZA, reprezentowane na krajowym zjeździe w Kairze, wyraziły w czwartek pełne zaufanie do prezydenta Sadata i jego linii politycznej. Komitety te — z których każdy obradował na osobnym posiedzeniu — udzieliły całkowitego poparcia wezwaniu Sadata do cierpliwej postawy w rozwiązywaniu konfliktu bliskowschodniego, gdyż ze zrozumiałych względów kierownictwo polityczne kraju musi zachowywać tajemnicę swych planów strategicznych.

Oczekuje się, że w piątek wieczorem kongres SZA uchwali rezolucję końcową. PAP

## Rada Bezpieczeństwa o problemie Rodezji

W środę Rada Bezpieczeństwa wysłuchała biskupa Abel Muzorewa — przewodniczącego Afrykańskiej Rady Narodowej — organizacji występującej przeciwko warunkom układu zawartego między Londynem a Salisbury. Biskup Muzorewa oświadczył, iż ludność afrykańska Zimbabwe w żadnym wypadku nie zaakceptuje porozumienia rządu brytyjskiego z reżimem Smitha, ponieważ byłoby to równoznaczne z pośrednim bądź bezpośrednim zalegalizowaniem niepodległości Rodezji, ogłoszonej przez reżim Smitha z roku 1969. Biskup Muzorewa zwrócił uwagę, że w pierwszym tygodniu działalności Komisji Pearce'a zabitych zostało 31 osób, 250 zostało do miejsc odosobnienia, a tysiąc osób aresztowano. (PAP)

## Członkowie Rady MON w zakładach pracy

Wczoraj w ramach szkolenia kadry kierowniczej WP przybyli do woj. katowickiego członkowie Rady Wojskowej MON z członkami Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej, gen. broni — Wojciechem Jaruzelskim.

Członkowie Rady odwiedzają niektóre zakłady przemysłowe m. in. kopalnię „Jan” i spotykają się z przodującymi górnikami. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi rozproszonymi, miejscami możliwymi niewielkimi opadami śniegu lub marznącej mżawki; nieco chłodniej, zwłaszcza na wschodzie kraju. Temperatura maksymalna od -3 st. na wschodzie do ok. zera st. na pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe i umiarkowane, po południu wschodnie i wschodnie.

# Rzeczowo i po gospodarsku

O d ponad miesiąca trwają w Wielkopolsce Konferencje Samorządu Robotniczego. Przedmiotem obrad są plany produkcyjne na 1972 rok, programy zabezpieczenia ich realizacji oraz zamierzenia w dziedzinie poprawy warunków pracy. KSR zajęły się także podejmowaniem uchwał w sprawie dodatkowej produkcji w ramach akcji 20 mld.

Dzisiaj można powiedzieć, że zgromadzenia robotnicze odbyły się już w większości zakładów przemysłowych Wielkopolski. Poczynione tam spostrzeżenia pozwalają na sformułowanie kilku uogólnień, na wyciągnięcie pewnych wniosków.

Generalnie rzecz biorąc, mijającą turę obrad KSR cechował znacznie wyższy poziom dyskusji niż to obserwowało się jeszcze dwa lata temu i dawniej. Przeważały głosy rzeczowe, gruntownie przygotowane od strony merytorycznej. Wiele miejsca poświęcano sprawom relacji ekonomicznych, z podkreśleniem, że często nie kształtują się one z punktu widzenia interesów gospodarki — dostatecznie korzystnie. Zwracano uwagę na zbyt niekiedy niewłaściwe proporcje między zamierzonym wzrostem produkcji, zatrudnienia i płac oraz wydajności pracy.

Drugim istotnym nurtem dyskusji były zagadnienia związane z zabezpieczeniem realizacji uchwalonych planów produkcyjnych. Przebiegała tu duża troska o stan gospodarki zakładów, o organizację pracy i zaplecze techniczne, a więc o te czynniki, które mają znaczny wpływ na końcowy rezultat działalności przedsiębiorstw.

Pod ostrzałem krytyki dostały się dyrekcje niektórych kombinatów, a także sama ich organizacja, często biurokratyzowana i ociężała. Wiele mówiono o dużych kłopotach z zaopatrzeniem w opakowania dla gotowych wyrobów.

Oczywiście, nie o wszystkich KSR-ach można powiedzieć, że zostały one dobrze zorganizowane. W kilku przypadkach dostrzegano się wyraźnie słabe ich przygotowanie. Do wręcz wzorowych zalicza się Konferencje Samorządu Robotniczego w HCP.

Warto podkreślić, że w dyskusji brało udział więcej niż niegdyś robotników, co nie pozostało bez wpływu właśnie na wzrost rzeczowości obrad. Twórcza i gospodarska atmosfera obrad KSR ma niezawodnie swoje źródło także w dobrej — ogólnie rzecz biorąc — aurze ekonomicznej kraju. Wpływ miały tu pomyślne wyniki produkcyjne w roku ubiegłym, a tym samym dobre widoki na wypłaty z tytułu funduszu zakładowego czy wreszcie poprawa warunków płacowych i bytowych. Wzrosła też samodzielność przedsiębiorstw (choć jeszcze niewiele) a więc i odpowiedzialność za gospodarke zakładów.

Korzystny wpływ wywarł na obrady KSR — list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie dodatkowej produkcji wartości 20 mld zł. Forma abelu do założeń o samorządzie deklarowanej większej produkcji i usług — była jeszcze jednym czynnikiem gospodarskiego spojrzenia na własne podwórko.

Z. M.

## Zmiany personalne w KC RPK

16 bm. Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Komunistycznej na krótkim posiedzeniu roboczym postanowił powierzyć obowiązki sekretarza KC RPK Cornelowi Burticy i dlatego zostanie on zwolniony z funkcji ministra handlu zagranicznego. W związku z mianowaniem Vasile Patilinetu ministrem gospodarki leśnej i materiałów budowlanych plenum zwolniło go z obowiązków sekretarza KC RPK. (PAP)

## W ZSRR — przenośne wideomagnetofony

Fabryka w Leningradzie wyprodukowała pierwszą partię przenośnych wideomagnetofonów. Dzięki tym urządzeniom telewizorzy mogą zapisywać na taśmie filmowej najbardziej interesujące ich audycje telewizyjne — filmy, transmisje sportowe, a także programy oświatowe. (PAP)

## Rząd NRF odrzuca zastrzeżenia opozycji

W czwartek opublikowano w Bonn dokument uzasadniający stanowisko rządu NRF na śródomowym posiedzeniu wobec zastrzeżeń Bundesratu w sprawie układów ze Związkiem Radzieckim i z Polską.

Obszerne uzasadnienie zatwierdzone przez gabinet boński pokrywa się w zasadzie z tekstem wyjaśnień, jakie minister spraw zagranicznych, Walter Scheel złożył 9 bm. w Bundesradzie, w odpowiedzi na zastrzeżenia opozycji. Rząd określa je jako „nieuzasadnione”. S. Wierdzia jednak, że żaden z układów nie przesądza pod względem prawnym przyszłych losów dwóch państw niemieckich, pozostawiając otwarte szanse zjednoczenia.

Rząd staje na gruncie podpisanych w Moskwie i w Warszawie układów, ponieważ słucha one „rozładowaniu źródeł napięcia” w Europie, a „pierwszym krokiem w tym kierunku musi być usunięcie źródeł kryzysu”. Rząd zapewnia również, że „intensywnie” uczestniczy w przygotowaniach do podjęcia kroków na rzecz „wzajemnej kontroli zbrojeń i zrównoważonej redukcji zbrojeń”.

Tekst oświadczenia rządowego razem z dokumentami ratyfikacyjnymi został przekazany Bundestagowi, który 23 i 24 lutego przeprowadzi pierwsze czytanie układów połączonych tym razem z doroczną debatą nad stosunkami między dwoma państwami niemieckimi. (PAP)

## Po zamachu stanu w Ekwadorze



CAF — AP — telefoto

W nocy z 15 na 16 bm. dokonano w Ekwadorze bezkrwawego zamachu stanu, obalając dotychczasowego prezydenta Jose Velasco Ibarra. Funkcję nowego prezydenta spełniać będzie obecnie gen. Guillermo Rodriguez Lara — dotychczasowy naczelny dowódca armii. Na zdjęciu: konferencja prasowa gen. Guillermo Rodrigueza Lara, która odbyła się 16 bm. w Quito.

## Ambasador Grecji opuścił Nikozję

## Groźby pod adresem Cypru

Cypr w ciągu ostatniego tygodnia przekształcił się w ognisko napięcia międzynarodowego. Sytuację tę wywołało ultimatywne żądanie rządu greckiego, by prezydent Makarios sformułował rząd z udziałem zdecydowanie progreckich przedstawicieli społeczeństwa cypryjskiego.

Żądania te zawarte zostały w nocy przedłożonej prezydentowi Makariosowi przez ambasadora Grecji w Nikozji Konstantina Panajotakosa, Cypr odrzuca te żądania.

W środę przed odjazdem z Nikozji K. Panajotakos złożył oświadczenie, które jest niczym innym, jak pogrożką pod adresem rządu cypryjskiego. Zaatakował on prezydenta Makariosa, który wyraził

dał do zrozumienia, że za tym wszystkim kryją się plany NATO. Ambasador Grecji na zwał to insynuacją i dodał: „Jeżeli tego rodzaju insynuacje będą nadal wysuwane pod adresem Grecji, to rozwój sytuacji nie będzie wesoły”. Tego samego dnia prezydent Makarios oświadczył podczas wręczania listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora Norwegii w Nikozji, Petera Gravera, „istnieje plan narzucenia rozwiązania kryzysu cypryjskiego inspirowanego z zagranicy” i potwierdził, że Cypr „przeciwstawi się wszelkim tego rodzaju planom”.

Stały przedstawiciel Cypru w ONZ, Rossidis, przeprowadził w środę rozmowę z sekretarzem generalnym ONZ, Kurtem Waldheimem na temat rozwoju sytuacji we wschodniej części basenu śródziemnomorskiego. (PAP)

## Głosowanie w Izbie Gmin

## Trudna sytuacja rządu E. Heatha

W czwartek w późnych godzinach wieczornych miało odbyć się w Izbie Gmin głosowanie nad ustawą ratyfikującą przyłączenie W. Brytanii do EWG. W związku z poważnymi perturbacjami wewnątrz, jakie wywołał strajk górników, rząd brytyjski znalazł się w szczególnie trudnej sytuacji, w której rezultat głosowania był niewiadomą. Na ogół jednak panował pogląd, że rząd zdobyłby konieczną przewagę głosów dla przeforsowania ustawy, lecz byłaby to przewaga bardzo nikła.

Jak wiadomo, sprawa została postawiona na ostrzu noża, gdyż według oświadczeń premiera Heatha, porażka w głosowaniu pociągnęłaby za sobą rozpisanie nowych wyborów. Tu zaś można się liczyć z klęską rządzącej Partii Konserwatywnej. W obecnej chwili wybory powszechne dalyby niechybnie przewagę opozycyjnej Partii Pracy. (PAP)

## Echa „Afery Andersona”

## Usunięto admirała

„FBI dopadło niewłaściwego człowieka” — oświadczył znany dziennikarz amerykański Jack Anderson, który zdobył w grudniu ub. roku rozgłos publikacją tajnych sprawozdań rządu USA.

J. Anderson skomentował decyzję usunięcia z Pentagonu admirała Roberta Walendera, którego przesunięto na stanowisko prowincjonalnego dowódcy małej jednostki morskiej na podstawie przypuszczeń FBI, że był on „źródłem przecieków”. (PAP)

## Wykonanie kary śmierci na zabójcach z Rzepina

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Kielecach z 28 czerwca 1971 roku, częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Najwyższego z 9 listopada 1971 r. skazani zostali na łączną karę śmierci z pozbawieniem praw publicznych na zawsze: Józef Zakrzewski, syn Józefa, ur. 5 II 1905 r. oraz Czesław Zakrzewski, syn Józefa, ur. 23 VII 1928 r. Jak wiadomo, w nocy z 2 na 3 listopada 1969 r. w Rzepinie, pow. iłżeckiego, działając w celach rabunkowych, dopuścili się oni zabójstwa pięcioletniego dziecka.

Lipów. Po zadaniu ofiarom licznym obrażeń ciała, podpalili zabudowania mieszkalne i gospodarstwo. Ponadto dopuścili się oni 13 grudnia 1967 r. w Trzemeszku zabójstwa Jana Z. oraz 16 maja 1969 roku w Rzepinie zabójstwa Jana B. Również i te czyny dokonano na tle rabunkowym. Poza tym obaj Zakrzewscy skazani zostali za kilka dalszych przestępstw.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyroki zostały wykonane. (PAP)

## M. Klimaszewski udał się do USA

Na zaproszenie Fundacji Kościuszkowskiej, udał się 17 bm. do Nowego Jorku prezes towarzystwa „Polonia” rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Mieczysław Klimaszewski.

W czasie 4-tygodniowego pobytu za oceanem odwiedzi on niektóre ośrodki uniwersyteckie USA i Kanady oraz spotka się z przedstawicielami środowisk polonijnych tych krajów. (PAP)

## R. Wojna redaktorem naczelnym „Życia Warszawy”

W związku z wyborem na przewodniczącego Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu Henryka Korotyńskiego, wieloletniego redaktora naczelnego „Życia Warszawy”, na stanowisko to powołano został red. Ryszard Wojna, dotychczasowy zastępca redaktora naczelnego tej gazety.

17 bm. odbyło się rozszerzone kolegium redakcji „Życia Warszawy”, na które przybyli zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Józef Kępa oraz sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

Jerzy Łukaszewicz w imieniu Sekretariatu Komitetu Centralnego poinformował o decyzjach oraz złożył red. Korotyńskiemu podziękowanie za dotychczasową pracę.

Podobne podziękowanie przekazał red. H. Korotyńskiemu w imieniu gospodarzy stolicy — Józef Kępa, który życzył jednocześnie nowo wybranemu przewodniczącemu owocnej pracy.

Ryszardowi Wojnie i całej redakcji życzone dalszych sukcesów w pracy. (PAP)

## Z posiedzenia komisji rządowej

## Problemy wymiany turystycznej Polska-NRD

16 bm. odbyło się przy udziale wicepremiera Eugeniusza Szyra kolejne posiedzenie rządowej komisji dla wprowadzenia w życie postanowień umowy między rządami Polski i NRD o wzajemnych podróżach obywateli obu państw.

W toku posiedzenia rozpatrzone informacje obejmujące pierwszy miesiąc oddziaływania umowy na zwiększenie ilości przejazdów i przejść przez granicę państwową obywateli Polski i NRD. Omówiono również szereg problemów ekonomiczno-finansowych związanych z wzmocnieniem wymiany turystycznej. Zwrócono w szczególności uwagę na konieczność lepszego przystosowania miejscowości i województw nadgranicznych do wzmoczonego ruchu turystów w obydwu kierunkach.

Komisja stwierdziła z zadowoleniem utrzymujące się zainteresowanie ludności w korzystaniu z wprowadzonych udogodnień w przekraczaniu granicy pomiędzy Polską a NRD.

Podjęto m. in. decyzję w sprawach: usprawnienia powiązań komunikacyjnych pomiędzy Polską a NRD; zwiększenia w rejonach przygranicznych ilości usług społecznych zakładów gastronomicznych różnego typu oraz unormowania zasad bieżącej analizy popytu związanego z wzmocnieniem ruchu turystycznego i odpowiedniego uregulowania zaopatrzenia sieci detalicznej; utworzenia sieci prywatnych punktów gastronomicznych powiązanych z spółdzielczymi i państwowymi organizacjami handlowymi; szybkiego uruchomienia i zakończenia przed sezonem turystycznym prac związanych z uruchomieniem campingów i pól namiotowych.

Inne decyzje dotyczą organizacji informacji turystycznej i zakwaterowania turystów również w prywatnych pokojach gościnnych, zwiększenie ilości punktów wymiany walut oraz unormowania problemów meldunkowych oraz ochrony prywatnej obywateli znajdujących się czasowo na terenie drugiego państwa.

Omówiono również sprawy zwiększenia taboru autobusowego i samochodów dostawczych oraz dodatkowych inwestycji związanych z potrzebami usprawnienia komunikacji i wyposażeniem urządzeń ruchu turystycznego, a także sprawy zwiększonych remontów drogowych i urządzeń miejskich (ulice, drogi przelotowe, urządzenia sanitarne itp.). (PAP)

## Siedem samolotów USA straconych nad DRW

Dokończenie ze str. 1

to ma ułatwić Stanom Zjednoczonym dalsze akty agresji, przeciwko narodowi wietnamskiemu i innym narodom Indochin, takie jak nasilenie natarcia na Wietnam północny i południowy.

Rząd USA — stwierdza opublikowane w Pradze oświadczenie rządu CSRS — powinien uszanować prawo narodu wietnamskiego do swobodnego decydowania o swym losie i z całą powagą potraktować rozmowy na temat uregulowania sytuacji w Wietnamie Południowym na podstawie 7-punktowych propozycji TRR — RWP, popartych przez rząd DRW. Propozycje te są bowiem jedyną realną podstawą sprawiedliwego uregulowania problemu.

Rząd USA, któremu nie udało się siłą narzucić swej woli narodowi wietnamskiemu, postanowił przeciwstawić słusznym propozycjom TRR RWP i rządu DRW tzw. 8 - punktowy pokojowy plan Nixona, zmierzający do wprowadzenia w błąd amerykańskiej i światowej opinii publicznej i osiągnięcia agresywnych celów w inny sposób.

Rząd CSRS — podkreśla oświadczenie — zdecydowanie popiera stanowisko rządów DRW i Republiki Wietnamu Południowego, kierujących bohaterską walką narodów Indochin o wolność i niezależność. (PAP)

## Najważniejszym zadaniem badań

Dokończenie ze str. 1

rozwoju rolnictwa i wsi, wyższej jakości środków, jest to druga co do wielkości nakładów pozycja wśród 16 najważniejszych zagadnień badawczo-rozwojowych. Przewidziane jest zastosowanie m. in. maszyn matematycznych do kompleksowego sterowania procesami produkcyjnymi w kilku hutach, zakładach azotowych i w niektórych innych wielkich fabrykach.

Łącznie na prace rozwojowe w latach 1971—75 przeznacza się ok. 105 mld zł, z czego ok. 31 mld przeznaczonych jest na problemy węglowe. Wysookość nakładów na prace badawczo-rozwojowe w 1975 r. wyniesie ok. 27 mld zł. (PAP)

Ochronie środowiska życia i pracy człowieka służyć będzie przewidziana w projekcie planu produkcji nowych urządzeń odpalających, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych. Rolnictwo wprowadzi w ciągu najbliższych lat 5 nowych odmian pszenicy. Wiele nowych technologii przewidziano dla przemysłu spożywczego oraz lekkiego. Przewidziane jest wykonanie pierwszej serii domków jednorodzinnych według przemysłowej technologii na przełomie br. i roku 1973. Wśród najważniejszych zadań nauki i techniki ujęto też uruchomienie produkcji popularnego samochodu malolitrażowego oraz uruchomienie produkcji samochodu osobowo-towarowego dla potrzeb rolnictwa.

Projekt planu przewiduje także szereg ważnych opracowań dla przemysłu maszynowego i ciężkiego, górnictwa, metalurgii, przemysłu chemicznego. Na rozwój automatyzacji

produkcji oraz informatyki przeznaczają się 12 proc. całości środków; jest to druga co do wielkości nakładów pozycja wśród 16 najważniejszych zagadnień badawczo-rozwojowych. Przewidziane jest zastosowanie m. in. maszyn matematycznych do kompleksowego sterowania procesami produkcyjnymi w kilku hutach, zakładach azotowych i w niektórych innych wielkich fabrykach.

Łącznie na prace rozwojowe w latach 1971—75 przeznacza się ok. 105 mld zł, z czego ok. 31 mld przeznaczonych jest na problemy węglowe. Wysookość nakładów na prace badawczo-rozwojowe w 1975 r. wyniesie ok. 27 mld zł. (PAP)

## Program rozwoju sieci usług — w realizacji

Z materiałów GUS wynika, że na 100 gospodarstw domowych przypada w Polsce 79 pralek, 37 lodówek, 45 odkurzaczy i 42 maszyny do szycia (dane koniec 1970 r.) — nie licząc wielu innych artykułów. Dalszych kilka milionów sztuk różnorodnych sprzętów tej branży znajdzie się w sklepach w tym roku.

Zgodnie z uchwałą rządu o programie rozwoju usług dla ludności sieć zakładów usługowych „Eldomu”, licząca obecnie 516 placówek, zwiększy się więc w tym roku o dalsze 50 warsztatów. Bardziej dynamiczny niż rozwój sieci

jest natomiast program usprawnienia prac usługowych. Chodzi o wzrost liczby ekip wyjazdowych i wykonywanie znacznie większej liczby napraw w domu klienta. W tym celu „Eldom” zabiega o uzyskanie dla swych mechaników samochodów osobowych, które nabywaliby na raty i użytkowali do pracy w terenie.

Drugą formą ułatwień dla klientów będzie rozwój stoisk naprawczych przy sklepach „Eldomu”. Powinny one powstać w tym roku we wszystkich większych sklepach. (PAP)

## Myśli Mao w „Playboy'u”

Nasilenie tematyki chińskiej przybrało w USA bezprecedensowe rozmiary. Także amerykański magazyn „Playboy”, zajmujący się publikacją aktów dziewcząt oraz nowelek i dowcipów o tematyce seksualnej, zapowiedział publikację przekładu myśli Mao Tse-tunga. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wajasek.



2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 18 II 1972 Nr 41 (8703)



# Poziom obsługa czyli organizacja

Wnikliwy czytelnik obserwujący kampanię „Głosu” HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI rozpoznał bez trudu, iż dotychczas koncentrowała się ona na powszechnym podciąganiu „maruderów” do przeciętnego poziomu. Walczyliśmy — i wspólnie czynimy to nadal — o poprawę zaopatrzenia w ogólnie dostępne towary, które dotychczas nie trafiały jakoś na półki sklepowe odgrożdzone od nich licznymi barierami; zwracaliśmy uwagę na oczywiste mankamenty w organizacji obsługi nabywców. Trwało już ponad rok i pora najwyższą osiągnąć wyższy poziom.

Teraz chodzi nam nie tylko o likwidowanie zaniedbań, lecz także o lepsze, doskonalsze metody pracy handlu. Metody — a więc organizację. Nie obojętnie przecież w jakim pomieszczeniu oferuje się nam towary, bo jego — dotąd przeważnie skromna — powierzchnia określa nasze możliwości wyboru w trakcie zakupów. Nowoczesny obrót towarowy wymaga się zatem dużej przestrzeni i do tego dążymy w Poznaniu, przygotowując się obecnie do powszechnej modernizacji sieci sklepów, zwłaszcza w centrum. Ale szansę dobrego kupna stwarza nie tylko duży sklep, daje ją również najprostsza droga, jaką powinien przemierzać towar od producenta do nabywcy.

Powinien, ale nie musi. Praktyka poznańska nadal bowiem podtrzymuje np. tradycję dwupoziomowego handlu (hurtowego i detalicznego), liczących drobnych przedsiębiorstw, które w rezultacie wytwarzają administracyjno-kompetencyjne bariery i o nie potyka się potem „spływająca” leniwie „masa towarowa”.

## TRZY CZY DWA OGNIWA?

Znam to z praktyki sprawozdawcy targowego. W gąszczu kompetencji i niezależności ginie nieraz wątek rzeczywistej odpowiedzialności za stan zaopatrzenia. Na poznańskiej drodze towaru do odbiorcy stoją bowiem nadal trzy pośrednie ogniwa: producent, hurt i detal. Może kiedyś, gdy konieczny był podział, rozdzielni, wtedy niezależny hurt prawidłowo pośredniczył w naszych zakupach. Ale dzisiaj... Nie wnikaćmy w szczegóły

o tym, kto ważniejszy, hurt czy detal. Istotne, aby teraz zlikwidować niepotrzebny formalny podział między tymi dwoma partnerami, bo to w końcu ten sam handel, a jednak ciągle jeszcze różne ośrodki dyspozycyjne: hurtowej lub detalicznej decyzji, odpowiedzialności, kosztów. Rozmieniające się „na drobne” w swych konwencjach i środkach działania. Pora więc na uproszczenie w tej organizacji. Zwłaszcza, że od pewnego czasu inne miasta (np. Wrocław, Katowice czy Warszawa) wypróbowały już



eksperymentalnie nowe wzory zarządzania handlem, w czym Poznań miał dotąd minimalny udział (próba systemu finansowego w gastronomii).

Skoro niewiele nowatorstwa wniesliśmy do nowego modelu, korzystajmy przynajmniej z cudzych doświadczeń. Myśl ta zaowocowała w Poznaniu próbą uproszczenia zarządzania naszą gastronomią. I oto będziemy wkrótce świadkami narodzin Poznańskiego Przedsiębiorstwa Gastronomicznego...

## KONCENTRACJA W GASTRONOMII

Ton ironii usprawiedliwiają liczne próby reorganizacji, które przeżyła gastronomia poznańska w ciągu dwudziestolecia. Mając niegdyś (1959 r.) dziewięć, a obecnie — trzy osobne przedsiębiorstwa, skupia 200 placówek z zatrudnieniem 3800 pracowników przy ponad półmiliardowych obrotach.

Nowe przedsiębiorstwo PPG, które powstanie do końca tego półrocza, nie powinno już dawać pola do popisu dla ironistów. Jego koncepcja wydaje się bardziej zbliżona do współczesnych wymagań organizacji. Zakłada skupienie w jednym ręku zarządu PPG

(podległego Zjednoczeniu Przemysłu Gastronomicznego w Warszawie) decyzji i środków działania. A więc — koncentracja.

Rzecz jest niebagatelna zwłaszcza dzisiaj, kiedy przed gastronomią stanęło zadanie zwiększenia obrotów o jedną trzecią w tej pięcioletniej, kiedy niebawem ona właśnie pierwszą przejmie ciężar obsługi zwiększonego ruchu turystycznego, przy zachowaniu swej normalnej funkcji żywienia tubylców i „targowiczów”. Czy podoba temu zatem po zabiegu kolejnej reorganizacji?

Samo założenie koncentracji jest słuszone, daje bowiem większą możliwość skutecznego działania. Odtąd będzie już jeden dysponent władzy, który zdecyduje o kierunkach rozwoju całej branży, o specjalizacji, który zgromadzi — lepiej też wykorzysta — posiadane środki finansowe i techniczne. Jednolita polityka kadrowa, inwestycyjna, możliwość lepszego nadzoru i kooperacji (centralne kuchnie, obieralnie warzyw itp), lepsze wykorzystanie garmat rylnych zdolności produkcyjnych w naszych restauracjach — to dalsze korzyści płynące z takiej reorganizacji.

## ...ALE I SAMODZIELNOŚĆ

Zamierzeniem władz jest również wprowadzenie swobody finansowej, obejmującej dotychczas eksperymentalnie poznawskie kawiarnie — na całe przyszłe przedsiębiorstwo. Wyda się jednak, iż w ślad tych uproszczeń powinna pójść większa samodzielność załóg poszczególnych lokali. Daliśmy już wyraz temu przekonaniu w rozmowie z kierownikiem „Adrii”. Sądymy, że Poznań ze swym medalem HANDELOWEGO ZNAKU JAKOŚCI powinien teraz sięgnąć po własne nowe wzory odpowiedzialności szeregowego kolektynu za wykonywaną pracę.

Potrzebę dobrej organizacji należy zresztą wysunąć także przed handlem. W dziedzinie koncentracji hurtu i detalu w jednolite ogniwo gospodarcze, poznawcy plasują się jeszcze na dalekim miejscu. Coraz powszechniejsza w kraju jest zasada hurtu — detalu, czyli powoływania dużych przedsiębiorstw, którym na równi ważne są hurtowe zakupy jak i detaliczna sprzedaż. Staje się to możliwe pod jednym kie-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

\*) Głos z dnia 9. X. 1971 r.: „By nie wleciał pietruszka i inicyjatywa...”

## Nad programem wyborczym

# Powszechna znaczy średnia

Choć nie sprecyzowano terminu powołania do życia powszechnej szkoły średniej i trwają jeszcze dyskusje na temat jej modelu, wiadomo, że perspektywa jej stworzenia jest realna. I uchwala VI Zjazd PZPR i deklaracja wyborcza Frontu Jedności Narodu podkreślają konieczność dalszego rozwoju intelektualnego narodu.

Nie sprostają wysokim wymaganiom współczesnym i przyszłym ludzi bez odpowiedniego przygotowania. Za to przygotowanie odpowiedzialna jest właśnie oświata. Powszechna szkoła średnia — to minimum wykształcenia, jakie otrzymają Polacy. Trudno się obejść bez tego w czasach rewolucyjnego postępu wiedzy i techniki.

Jesteśmy z natury niecierpliwi i z pewnością niejedną z nas zadaje sobie pytanie, dlaczego na pełną szkołę średnią trzeba czekać jeszcze parę lat. Odpowiedź będzie jednak prosta: Nie można przeprowadzać generalnych reform bez mocnych fundamentów. Budowy domu nie zaczyna się przecież od dachu... Potrzebne jest poznanie „stanu posiadania”, punktu wyjścia, z którego nastąpi start do reformy. Są na przykład jeszcze powiaty pozbawione liceów ogólnokształcących, a więc i budynków przystosowanych do potrzeb szkoły średniej. Wielu szkółom brak nowoczesnego wyposażenia i pomocy szkolnych, brak wysoko wykwalifikowanych pedagogów. Nie można więc domagać się administracyjnego — z dnia na dzień — zadekretowania powszechnej szkoły średniej. A rozbudowa internatów dla młodzieży wiejskiej będących nieraz warunkiem nauki tej młodzieży w szkole dającej maturę?

Wiele pozostało trudnych spraw do rozstrzygnięcia. Czy szkoła średnia będzie trwała 10 czy 12 lat? Jaki zakres wiedzy przekazać młodzieży? Jakie dyscypliny i umiejętności wpoić w uczniów? Czy przez 10 lat nasze dzieci będą uczyły się w jednolitej powszechnej szkole ogólnokształcącej, a następnie przez dwa lata — do wyboru — w średniej zawodowej, lub w liceum? Czy dwuletnie szkoły z maturą będą jednolite, czy zróżnicowane zależnie od zdolności i zamiłowań młodzieży? Jak wobec tego będą skonstruowane programy?

Choć problemów do roz-

wiązania jest niemało, nie oznacza to jednak, że przed ich rozstrzygnięciem nie nastąpi poszerzenie drogi do matury. Aspiracje rodziców i młodzieży w tym względzie są już pełnym respektowane niż poprzednio, a zasięg średniego wykształcenia systematycznie wzrasta.

W najbliższym roku szkolnym 4-letnie licea zawodowe przyjmą kilkakrotnie więcej dzieci, niż obecnie. Niektóre ZSZ, niezbyt popularne wśród rodziców i młodzieży, ulegną będą stopniowej likwidacji. Zwiększą także nieco swe możliwości licea ogólnokształcące, podobnie jak technika dla absolwentów ZSZ. Ta forma dwu-

stopniowego kształcenia zawodowego jest jednak jawiskiem przejściowym, prawdopodobnie do momentu upowszechnienia szkoły średniej dla wszystkich.

\*

Jesteśmy świadkami poważnych przeobrażeń w życiu naszego kraju. Jednym z przejawów tych zmian jest właśnie wzmożone zainteresowanie sprawami młodego pokolenia, jego pragnieniami i dążeniami. Perspektywa powszechnej szkoły średniej, to także wyraz — i to konkretny — dbałości o wiedzę i kulturę, o przyszłość młodzieży.

HALINA KULCZYCKA

## Start Nixona do kampanii wyborczej

# Sajgonowi na ratunek

Głosząc się oficjalnie kandydatem w wyborach prezydenckich, Richard Nixon zapewnił, iż troszczy się o umocnienie pokoju światowego. Oświadczenie złożone z tej okazji miało sprawić wrażenie, że podczas jego prezydentury osiągnięto w tej dziedzinie znaczny postęp. Niejako uzupełnieniem owych deklaracji stało się opublikowanie jego ośmiopunktowego planu w sprawie Wietnamu, a następnie liczącego prawie 95000 słów dokumentu zatytułowanego „Oroędzie o stanie świata”.

Nie przypadkiem wysunięcie propozycji w sprawie Wietnamu przez Nixona było więc posunięciem na użytek wewnętrzny, mającym przedstawić wyborcom amerykańskiego prezydenta jako polityka elastycznego, rzekomo szukającego porozumienia z przeciwnikiem, z tradycyjną gałką oliwną w ręku.

Treść tego planu odczytana została jednak właściwie przez jego adresatów: Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Wietnamu Południowego i Demokratycznej Republiki Wietnamu. Wzbułał też wiele krytycznych głosów w samych Stanach Zjednoczonych, bo nawet w miarę życzliwa Nixonowi prasa amerykańska powątpiewa w szcze-

rość jego intencji. Formuła pokojowa prezydenta — pisał na łamach dziennika „International Herald Tribune” znany publicysta amerykański James Reston — przypomina dawne polisy ubezpieczeniowe, które „wymieniają tłustym drukiem warunki dogodne dla ubezpieczonego, zaś drobnym drukiem, to co zagarnia towarzystwo ubezpieczeniowe”.

Oczywiście, formuła ta nie może być przyjęta jako platforma negocjacji. Mówi o tym oświadczenie rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z 5 bm. Wspólnie z wcześniejszą deklaracją Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego, wskazuje ono na jedynie słuszną drogę osiągnięcia pokoju wietnamskiego, którą jest poszanowanie narodowych praw Wietnamczyków.

Strona wietnamska — przypomnijmy — przedstawiła swoje stanowisko w 7-punktowych propozycjach wysuniętych przez Tymczasowy Rząd Rewolucyjny i w 9-punktowych propozycjach rządu DRW. Postulują one kompleksowe rozwiązanie problemu całych Indochin. Ustalenie dokładnej daty całkowitego wycofania z Wietnamu wszystkich wojsk amerykańskich i ich personelu pomocniczego byłoby zarazem datą uwolnienia żołnierzy wszystkich stron walczących oraz osób cywilnych, jak również pilotów amerykańskich zestrzelonych nad DRW. A dymisja sajgońskiej klikki Thieu i likwidacja jej aparatu represji pozwoliłaby na utworzenie rządu zgody narodowej, którego celem byłoby przygotowanie konstytucyjnych i demokratycznych wyborów.

Jeśli prezydentowi USA zależało na uwolnieniu straconych nad DRW pilotów amerykańskich — to miał dobrą okazję, by to udowodnić, przyjmując właśnie powyższe propozycje. Ponieważ jednak tego nie uczynił, to nie dziwnego, że w szczerość takich intencji Nixona nie wierzą nawet Amerykanie. Wypowiadając się na łamach „New York Timesa” pani Gerald A. Gartley, której syn, porucznik marynarki Mark Gartley, poniósł śmierć stracony nad DRW w kwietniu 1968 r., poddała w wątpliwość humanitaryzm prezydenta, wyrażając opinię, że aczkolwiek sugeruje on uwolnienie jeńców amerykańskich, w istocie chodzi mu o utrzymanie rządu Thieu i wygranie wyborów prezydenckich. I te dwa motywy są dla niego pierwszoplanowe przy rozgrywaniu partii wietnamskiej.

We wspomnianym „oroędziu o stanie świata” Nixon uznał, iż jedyną drogą osiągnięcia pokoju wietnamskiego jest porozumienie drogą negocjacji. Jednakże przy tej sposobności jeszcze raz powtórzył, iż jego ośmiopunktowy plan jest propozycją ostateczną. Świadczy to o tym, iż prezydent USA nie zamierza bynajmniej zakończyć wojny wietnamskiej; że używając pokojowych słów, usiłuje wprowadzić w błąd opinie amerykańską i mając w per-

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

# Droga do Ludowej

Rozmowa z gen. bryg. Janem Wyderkowskim

autorem książki „Po wrześniu był lipiec”

Dzisiaj w Klubie MPiK w Poznaniu przy ul. Ratajczaka odbędzie się o godzinie 19 spotkanie autorskie z gen. bryg. Janem Wyderkowskim — autorem książki „Po wrześniu był lipiec”, drukowanej przed niespełna 3 laty w odcinkach na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, a obecnie wydanej przez „Iskry”. Autor mówił o problemach związanych z książką, której treścią są jego przeżycia wojenne w partyzancie GL i AL oraz o sprawach, które mieszczą się w kryptonimie: młodzież, wychowanie, patriotyzm. Bezpłatne zaproszenia na spotkanie odbierać można w Klubie MPiK.

Niżej publikujemy wywiad z generałem Janem Wyderkowskim.

— Panie generale, napisał pan książkę pt. „Po wrześniu był lipiec” — drukowaną przed kilkoma laty z pewnymi skrótami w odcinkach na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, a niedawno wydaną przez „Iskry”. Jaki cel przyświecał panu kiedy pisał pan ten trud napisania tych wspomnień?

— Byłbym zadowolony, gdyby na to pytanie czytelnik znalazł odpowiedź po ich przeczytaniu. Jedno jest pewne, że nie wojenno-okupacyjne perypetie stanowią jej idee przewodnie. Wprawdzie w książce opisany jest okres bogaty w wydarzenia, które należało analizować, by w końcu znaleźć właściwą drogę. Każdemu Polakowi przyswiecał jeden cel — wyzwolenie Ojczyzny spod hi-

tlerskiej okupacji. Rodziły się różne koncepcje osiągnięcia tego celu. Każdy Polak pragnął dołożyć swoją cegiełkę do ostatecznego zwycięstwa. W książce pokazuję drogę, którą byłem zmuszony przebiec, aby z bronią w ręku walczyć o obronę swego narodu, pamiętając, że nikt mnie nie zwolnił z przysięgi wojskowej złożonej w 1933 roku.

— Jaka była pana droga do szeregow partyzanckich Gwardii Ludowej i Armii Ludowej?

— Szkoła, wojsko okresu sanacyjnego, aczkolwiek „apolityczne”, wychowywało młodzież w kulcie do „dziadka” Piłsudskiego, a także w krzywym zwierciadle pokazywało nam Związek Radziecki. Ale kontakty z ludźmi, czy to spotkanie z kolejarzem w pociągu, czy praca podczas wojny w fabryce w niemieckim jeszcze wówczas Wrocławiu — rozmowy z robotnikami — niemieckimi — komunistami, dyskusje w więzieniu we Wrocławiu z Czechem — wzbogacały moją wiedzę o nowe nieznanne mi dotychczas elementy. Stopniowo traciła swoje ostrze propaganda sanacyjna, tłoczona nam różnymi kanałami. Klęska wrześniowa była olbrzymim wstrząsem. Jedni, choć zdawa-

li sobie sprawę z krachu rządów przedwojennej Polski, widzieli konieczność zmiany po wojennych stosunków w Polsce jedynie w drodze usprawnień, drudzy byli zwolennikami radykalnych zmian ustrojowych. To wszystko — po głębokiej analizie wydarzeń i zjawisk występujących wokół nas — pozwoliło wybrać drogę najbardziej prawidłową i prostą, która wiodła do Polski Ludowej.

— Czy mógłbym prosić o kilka uwag na temat pańskiej działalności w AL i GL?

— Przy pierwszym zetknięciu się z partyzantami GL — było to na początku 1943 roku, orientowałem się nieco w sytuacji panującej w ruchu oporu na Lubelszczyźnie — odkryłem karty. Nie otrzymałem wówczas konkretnej odpowiedzi na moją prośbę wcielenia mnie do oddziału. Byłem bowiem na tym terenie nieznanym. Gdzie Poznańskie a gdzie Lubelskie? Pochodzenie społeczne oraz służba w przedwojennym wojsku jako oficera zawodowego — musiały budzić pewne zastrzeżenia u działaczy lewicowego ruchu oporu. Po pewnym czasie uprzedzenie do mojej osoby ustąpiło, głównie na skutek opinii miejscowych działaczy

PPR w Karpiołowie, którzy po bliższym poznaniu wystawili mi pozytywną opinię.

Zostałem wcielony do oddziału „Sęp” jako szeregowy partyzant, do oddziału, który w kilka miesięcy później został wymordowany przez reakcyjne Narodowe Siły Zbrojne pod Borowem. W tym czasie pełniłem już funkcję oficera wykształcenia w okręgu V GL, który obejmował południową Lubelszczyznę. Wraz z kilkoma podoficerami uczyłem partyzantów podstawowych zasad walki. W końcu 1943 roku wyznaczono mnie na szefa sztabu II obwodu lubelskiego GL, w styczniu 1944 roku przekształconego w obwód AL. Funkcję tę pełniłem do wyzwolenia. Działalność sztabu polegała na formowaniu nowych jednostek AL, na planowaniu akcji dywersyjno-sabotażowych, zbieraniu doświadczeń z walk toczonych przez coraz liczniejsze oddziały, na utrzymywaniu kontaktów z radzieckimi oddziałami partyzanckimi i innych sprawach wchodzących w zakres czynności sztabu.

— Jak wówczas uzewnętrzniała się polityka PPR w walce z hitlerowskim okupantem?

— PPR od zarania postawi-

ła sprawę jasno: bezwzględna walka z okupantem, wszelkimi dostępnymi środkami. Jedyną walką — jako przeciwwskazanie się biologicznemu wyniszczeniu narodu — mogła zamować zbrodniczą działalność okupanta. PPR ogłosiła, że nie ma powrotu do skompromitowanego systemu reprezentowanego przez władze przedwrześniowe, że w Polsce musi zapanować ustroj sprawiedliwości społecznej. Realizując konsekwentnie wysuwane postulaty, PPR zorganizowała dla działań bojowych przeciwko okupantowi Gwardię Ludową.

Prowadzono również rozmowy z przedstawicielami delegatur polskiego emigracyjnego rządu londyńskiego w celu utworzenia ogólnonarodowego frontu walki z okupantem, te rozmowy nie dały efektu. Podstawową dewizą rządu emigracyjnego była — jak wiemy — teoria wykrwawienia się dwóch wrogów i z niej wynikająca zasada stania z bronią u nogi. Historia wykazała, że program PPR był słuszny, ponieważ aktywna walka z okupantem, osłabiająca wroga, przybliżała dzień wyzwolenia, umacniała ducha oporu społeczeństwa. Działalność prowadzona przez GL i AL przekonywała ludność Polski, że tylko walką można ocalić naród przed ostateczną zagładą. Ta linia PPR w konsekwencji zwyciężyła.

Tym sprawom starałem się w mej książce dać wyraz.

Rozmawiał:

MARIAN FLEJSIEROWICZ



